KURJER WARSZAWSKI.

D. 8. Sierpnia. — Rok 1841. Niedziela. № 209. Jutro, Ś. Roman Męcz:.

Wczoraj w przedostatnim dniu uroczystej oktawy, Kościół XX. *Kapucynów* był również iak poprzedzaiących dni natłoczony pobożnemi wszelkich stanów płci i wieku. Celebrowali i mieli Kazania XX. *Karmelici z Leszna*; w czasie Summy Artyści wykonali Mszę J. *Stefaniego*, i pod iegoż dyrekcją. — N. PAN rozkazać raczył: Naczelnika wydz: w Najwyż: Izbie Obrach: Radcę hono: Alex: *Ławrynowicza*, Tłumacza przy Rządzie Gub: Kielec: Adama *Pragert*, i Dyetarjusza w Kancel: Ko: R. S. W. i D. Teof: *Łochowskiego*, podnieść: 1go do rangi Asesora Kolleg:, a 2ch ostatnich do rangi 14tej kl:. — JO. Xię NAMIESTNIK wczoraj wrócił do Warszawy. — Trybunał Handlowy Guber: Mazowieckiej 31go z. m. upadłość nad maiątkiem Andrzeia Traugota (Boguſała) *Zieglera*, Kupca tutejszego, ogłosił.

Dopełniaiąc powszechnego życzenia, umieszczamy tyle korzystną dla Ubogich, ile przyiemną dla litościwych, Mowę mianą przez JW. JX. *Kotowskiego* Dziekana Metropol: przy poświęceniu Domu Ochrony dziatek na *Pradze* dnia 3go b. m. „Niema potrzeby o tem wiele mówić, gdzie wszystko do nas dobitnie przemawia. Wszak widzimy Dom nowo postawiony, który dopiero poświęciłem, przeznaczony na ochronę małych dziatek. Ochrona zatem na Pradze w porządku czwarta, również iest dziełem Opatrzności BOSKIEJ, iak wspomniałem w zabranym głosie przed krótką chwilą przy poświęceniu Ochrony trzeciej. Nie będę wystawiał użyteczności takowej Ochrony, bo bym tylko znaną rzecz powtarzał. Raczej zwrócę głos mój do was mieszkańcy Pragi czyli Cyrkułu 12 miasta Warszawy. Dzień, w którym uroczyście otwiera się ochrona dla waszych dziatek, iest najdroższą pamiątką Imienia wiekopomnej Monarchini swemi uczuciami i darami dla wielu dobroczynnych Instytutów, owej dostojnej Matki, której Najiaśniejsi i wielkomyślnością słynni Synowie, ALEXANDER błogosławionej i niewygasłej w nas pamięci i MIKOŁAJ dziś szczęśliwie trzymaiący berło Cesarstwa Wszech Rossji i Królestwa Polskiego. Dzień mówię takowy prawdziwem rozczuleniem i wdzięcznością serca wasze napełniać powinien. Nie wolno wam zapomnieć tych dobrodziejstw, iakie pierwszy Monarcha ze swoiej nieocenionej dobroci i najszczerszej życzliwości na nasz cały kraj wylał, a dla Pragi źródła onychże powiększyć usiłował, zamierzywszy wzniesienie domów przy ulicach symetrycznie wytkniętych, i od wielbionych Imion swą nazwę otrzymuiących. Drugi, teraz na Tronie Cesarskim i Królewskim zasiadaiący, obrócił serce i uwagę swoią, na upadek tej części zawiślańskiej tutejszego Miasta i dla zagoienia ran przez nieszczęśliwe wojny zadanych, ze Skarbu Publicznego potrzebny i skuteczny balsam, swoią Ojcowską powagą dawać rozkazał. Kiedy dzień dzisiejszy dla tylu pamiątek iest błogi, kiedy on przypomina nam wszystkim Imiona najpierwszej Góry i Najstarszej Siostry Najmiłościwszego Pana Naszego, to wzbudzaiąc w sobie uczucia właściwe, zwróćcie myśl swoię i do celu otwieraiącej się ochrony dla dziatek waszych. Zapewne nie zapominacie, że każde dziecko iest gąbką, która w siebie czystą i nieczystą wodę bierze. Gdy zaś niewszyscy Ojcowie i Matki, mogą dla swej pracy, dla swych zatrudnień, dla zarobkowania, czuwać od rana do wieczoru nad swemi dziatkami, to nie może uchodzić z waszej uwagi, że pozostawione same sobie czyli w domu, czyli za domem, na szwank narażane bywaią. Niechaj mnie będzie wolno przypomnić, że małe dziatki bez opieki i straży pilnej nad sobą, uczą się iedne od drugich wyrazów wstyd i skromność obrażaiących, wyrazów, dodaię, które niekiedy serce iakby sztylet przeszywaią, których nawet w największem uniesieniu, ludziom dorosłym mówić niewolno, a nawet się niegodzi. Często starsze wiedzie młodsze do wody, do błota, spycha z góry na dół i łamie iedno drugiemu rękę lub nogę. Bardzo nawet często bez dozoru zostawione dziatki rzucaią kamieniami nie tylko na przechodzące zwierzęta, ale nawet i ludzi. Wybiiaią przez swawolę okna i w swoich i w cudzych mieszkaniach. Zastępuią drogę ludziom spokojnie idącym i albo ich wyszydzaią alboli też robią sobie z niemi nieprzyzwoite igraszki. A co ieszcze więcej, samopas puszczone, biegaiąc po ulicy wbiegaią i do różnych miejsc ciekawością wiedzione i niekiedy resztki gorących trunków po litkupach z kieliszków wytrząsaią. Uczą się więc w dzieciństwie piiaństwa, którego są tak szkodliwe dla moralności i zdrowia skutki. Otoż dla położenia tamy takowej rozpuście, takowej zarazie dla obyczaiów, dziatki swoie od lat 3ch do 7miu przyprowadzajcie do tej ochrony, aby w niej miały bezpieczeństwo, dla swego zdrowia i naukę stosowną dla swego poięcia. Nie wymaga się za ich utrzymanie w tej ochronie, nawet przyzwoitej opłaty, bo dziennie opłaca się tylko dwa grosze i pół, a przecież pożywienie dziecka więcej kosztuie iak bułka za dwa grosze. Szczerego przywiązania do dziatek

potrzeba, a ochrona obszerna na Pradze zapełnioną zostanie. Tu ich przewodnicy, tu że tak powiem najczujniejsi Straże, zastąpią sumiennie rodziców i niczego nie dozwolą, aby ich dziecinny umysł skaziło, coby niewinne serce zatruło. Tu się sposobem iasnym i zrozumiałym nau zą pierwszych praw Bożych. Tu przez stosowne powiastki nabędą wiadomości o rzeczach istotnie potrzebnych do życia, ubioru, rzeczy używanych do rzemiosł i wszelkiej pracy ręcznej. Tu nauczą się znać i chwalić BOGA, a ludziom w niczem nie szkodzić. Tu ich przekonaią, że ochędóstwo około siebie iest dla zdrowia najpotrzebniejsze, że ubóstwo gdy iest niewinne, na nikogo nagany nie ściąga. Że zawsze na to pomnieć trzeba: *choć ubogo byle chędogo*. Słowem, tu ich będą tak gorliwie uczyć, tak czule za słabą nawet rączkę prowadzić, iak uczy i prowadzi własne dziecko roztropna i przywiązana Matka. Już tedy wystawiony cel tej Ochrony, która się dzisiaj w tem miejscu uroczyście otwiera. Od was samych teraz Mieszkańcy Pragi wyznania Chrześcijańskiego zależy wychowanie bogobojne dziatek swoich. Będziecie do tej Ochrony ie posyłali, to przekonacie Dobroczyńców, ktorzy ią wznieśli i utrzymywać szczerą chęć maią, że pragniecie szczęścia dla swych plemienników. Nie będziecie posyłali, to zasłużycie na wyrzut w S. Ewanielii uczyniony: „*mieli przed sobą światło ale ciemność bardziej umiłowali.*" Mieli przed sobą przewodnika, ale woleli oczy zamknąwszy, swoie dzieci prowadzić mylną drogą, aby z niemi razem w dół zgubny dla sumienia i cnoty wpadli. Zgrozy takowej bynajmniej nikt z nas ujrzyć nie pragnie, ani spodziewa się, zwłaszcza, że iuż niektórzy Obywatele tutejsi maiąc na czele W. Szulca, Opiekuna gorliwego o takową ochronę, swoie życzliwe chęci dla niej okazuią. Przykład połączony z gorliwością tutejszego Pasterza Duchownego, który zapewne tę ochronę często będzie odwiedzał, dla przekonania się, iak wychowywana iego zakładnicza albo młodziuchna trzódka Chrystusowa, stanie się silniejszą pobudką dla wszystkich rodziców maiących drobne dziatki, iak mój głos słaby. Oby tylko BÓG serca życzliwe dla tej ochrony, iako i innych iuż zaprowadzonych i zaprowadzić się maiących w Warszawie, ciągle w przychylnych uczuciach utrzymywał. Oby za ich staraniem pomnażały się iak dotąd dary dobroczynne dla tego zakładu tak chwalebnego i użytecznego. Oby przewodnicząca w utrzymaniu takowych ochron miłość BOGA i bliźniego wzmagała ich wszystkie najlepsze chęci i szczególną dążność, żeby z dziatek byli ludzie kraiowi użyteczni pracą, mili Monarsze wiernością, a zasługuiący się BOGU ścisłem wypełnianiem obowiązków Religji i ludzkości."

P. August *Freyer* Organista przy Kościele Ewangielickim w *Warszawie*, którego iuż w pismach tutejszych wspomniano zaszczytnie, grał w *Wrocławiu* w głównym Kościele Sgo *Bernarda* 20go z. m. swoie kompozycje na organach, wobec znawców; szczególniej znakomite wrażenie sprawiły iego warjacje na rossyjską pieśń narodową *Lwowa* odznaczaiące się piękną i doskonałą pracą; za co skromnemu Artyście złożyli tameczni mieszkańcy hołd szacunku i wdzięczności. (Chlubny ten artykuł dla tutejszego Organisty Pana *Freyer*, wyczytaliśmy w *Nowej gazecie muzycznej* niemieckiej).

Wyszedł z druku poszyt 1szy tomu 5go *Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszaw:*, zawiera: rozprawę A. *Helbicha* o odradzaniu się iestestw organicznych zwierzęcych, uwagi *Chońskiego* nad naturą wód *Druskienickich*, wiadomości o wodach mineralnych w *Solcu*, porównanie między sobą wag i miar aptekars: różnych kraiów przez A. *Jankowskiego*, niektóre wypadki chirurgiczne w Szpitalu *Izraelickim* Warsz: przez L. *Koehlera*, o paskach do przepuklin przez L. *Sauvé*, o leczeniu zyzu i iąkania się, wyciąg z pism zagranicz: z 2ma objaśniaiącemi tablicami przez A. *Le-Bruna*. Zawiera ten poszyt wiele innych wyciągów, rozbiór tomu 3° rocznika Wydziału Lekars: w Uniwersytecie Jagiellon:, bibljografją i wiadomości Urzędowe. — Wyszły w *Poznaniu* i sprzedaią się w Warszawie w Księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego* użyteczne dziełka z trafnym wyborem i umieiętnie ułożone: *Słowo* BOŻE z Starego Testamentu wybrane, podług tłumaczenia X. J. *Wuyka*, z uwagami moralnemi, zł. 2 gr 15. *Katechizm* rzymsko-katolicki podług niemieckiego *Schmidta*, approbowanego przez Najwyższą Zwierzchność Duchowną; dołączone iest: obszerniejsze wyiaśnienie Mszy Stej wraz z Ministranturą i najbardziej używane pieśni kościelne po łacinie i po polsku, zł. 3. *Ołtarzyk* nowy dla katolickiego Chrześcijanina, to iest: Nabożeństwo najpotrzebniejsze, z książek przez Kościół Sty potwierdzonych wybrane. Dodanych iest 39 pieśni najbardziej używanych; cena Ołtarzyka na zwyczaj: pap: z oprawą zł. 4, na welino: zł. 5½. — Księgarnia S. *Orgelbranda* przy uli: Miodowej Nro 496, otrzymała w iezyku pols: *Opis pobrzeżu Cesarza Napoleona w Paryżu*, z 9cią rycinami

na stali, w Lipsku, cena zł. 5 gr. 15. Spodziewać się należy, iż dziełko to, które w tak krótkim czasie na wszystkie prawie ięzyki europejs: przełożone, u nas dobre przyięcie znajdzie i przez każdego Posiadacza życia lub kroniki *Napoleona*, iako uzupełnienie historji tego wielkiego Męża nabytem zostanie. — (Art. nad.) Będąc w zeszłym tygodniu w Warszawie, mieszkałem w Hotelu *Saskim* przy Krakowskiem Przedmieściu, gdzie przy wyieździe, przez zapomnienie, zostawiłem w stancji kilka tysięcy złotych. Znalazł takowe miejscowy Służący Andrzej *Doburzyński*, i za powtórnem przybyciem tu moiem, bez żadnej trudności mi one zwrócił. Uczciwy postępek iego (gdyż innej nie przyiął nagrody) do wiadomości publiczney podaiąc, zarazem Hotel, gdzie tak wypróbowanych do usług używaią ludzi, Podróżnym rekomenduię. *Lasocki.* — Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec Żyta zł. 19 gr. 25. Pszenicy zł. 31 gr. 17. Grochu polnego zł. 17 gr. 15, fasoli zł. 32, Jęczmienia zł. 13 gr. 5 Owsa zł. 10 gr. 8. Mąki pszennej przedniej zł. 39 gr. 6, ordynarnej 6 ćwierci zł. 46 gr. 28, żytniej pytlowej zł. 28 gr. 12, gryczanej korzec zł. 20 gr. 25. Kaszy iaglanej zł. 37, gryczanej zwyczajnej zł. 25 gr. 8, drobnej zł. 51 gr. 16, ięczmienaej ordynarnej zł. 18 gr. 25. Siana furę iednokonną od zł. 13 do 23, parokonną od zł. 28 do 36. Słomy furę zwyczajną od zł. 9 do 21. Sążeń drew sosnowych zł. 43. Wół dobry od dukatów 20 do 15, średni od duka: 14 do 12, lichy od dukat: 11 do 8. Baran od zł. 14 do 10. Wieprz dobry od zł. 96 do 84, średni od zł. 78 do 66, lichy od zł. 60 do 48. Masła funt zł. 1. Słoniny f. gr. 20. Kartofli korzec zł. 4 gr. 25. Okowity 10tej proby garniec zł. 5 gr. 12; 6tej proby gar: zł. 3 gr. 7. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od Artysty P. zł. 5 na cegiełkę Ochrony, i tyleż dla ubogich. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po 2gim akcie *Zampy*, JPP. *Matuszyński* i *Żółkowski*, a po ukończeniu JP. *Matuszyński* 3 kroć, JP. *Dobrski* i JPanna Ludwika *Riwoli*.

(A. n.) O iak smutne iest przeznaczenie Człowieka! zaledwie ś. p. Marjanna z Nałęczów Ignacego *Thokarskiego* znacznych włości z Gub: Kaliskiej Dziedzica Małżonka, pierwsze chwile dojrzalszego rozpoczęła wieku, w którym dalsza dla niej iaśniec zaczynała przyszłość w 12to-letniem pożyciu najlepszej a wzorowej Żony, gdy nieubłagana śmierć pasmo przecięła dni w 35tym roku życia. Zgon tej ze wszech miar zacnej i godnej uwielbienia, nastąpił w podróży do wód Piiemonteckich w pierwszych dniach zeszłego miesiąca; ani biegłość miejscowych oraz zagranicznych Lekarzy, ani miłość i pocieszanie współ cierpiącego Męża, ani urodzenie wśród dostatków i znaczenia połączone z najpiękniejszemi przymiotami serca i duszy, nie zdołały utrzymać iej życia. W postępowaniu szczera, w obchodzeniu towarzyskiem otwarta, dla sług i poddanych łagodna i względna, na nędzę bliźnich tkliwa, czuła Matka, wierna i kochaiąca Małżonka, zostawiła nam tylko wśród bolesnej i niewygasłej pamięci, zbiór cnot za wzór naśladowania. Lecz o ile zgon ten zasmuca Męża, 4ro drobnych Dziatek, Rodzeństwo i Przyiaciół, o tyle pociesza religijne przekonanie, że w lepszym świecie odbierą słuszną nieskazitelnego życia nagrodę. Tak więc, gdy dla niej iuż nic na tym nie pozostaie świecie, przynajmniej drogie nam popioły ożywmy łzą iej pamięci poświęcone, pewni nadziei, że niedługo połączemy się znowu z Tą, od której nas obecnie niezbyt odległa przestrzeń rozdziela. *B. K.*

Anglja. — Królowa na podróży do opactwa *Woburn* i *Pansanger* wszędzie radośnie była witaną przez tłumy ludu. W *Woburn* czekali na iej przywitanie: Xżę *Wellington*, Xżę *Dewonszyr*, Xżna *Suterland*, Lord *Melburn*, Xztwo *Leinster*, Hrabia *Grey*, Lord i Ledy *Palmerston*, tudzież inne znakomite osoby zaproszone przez Xcia *Bedford*. Lud wydawał okrzyki radości gdy Królowa okazała się na balkonie, następnie zażądał ukazania się Xżnej *Bedford* i Xcia *Wellingtona* (domyślnego Prezesa Ministrów), których podobnemi uczczono okrzykami. Po nader wspaniałej uczcie spalono świetny fajerwerk, i puszczono kilka balonów. Stadło Królewskie 29go z. m. udało się do *Pansanger* z odwiedzinami do Hrabiego *Kowper*; zaś Xżę *Wellington* i

kilku innych gości Xcia *Bedford*, wrócili do Londynu. Dzienniki angiels: potwierdzaią wiadomość o blizkiem zawarciu związku celnego między *Francją* i *Belgją*. — Depesza telegraficzna z *Marsylji* donosi o przybyciu poczty *Indyjskiej* z wiadomościami z *Bombaj* datowanemi 19go Czerw:. Z nich wiadomo tylko, że Komodor *Bremer* udał się z posiłkami z *Kalkutty* do *Chin*. Z *Kantonu* nie ma nowin. — Wiadomości z *Nowego Jorku* są mało ważne. — Xżę *Albert* 28go z. m. w obec Biskupa i Prezydenta *Londynu* położył w *Wanstead* (Enstid) kamień węgielny do nowego domu sierot. Obecne Damy zebrały 140,000 zł. na ten instytut dobroczynny. Xżę *Albert* ofiarował znaczną summę. — *Tunel* pod *Tamizą* iest blizkim ukończenia. — P. *Green* przed kilką dniami odbył znowu z *Foxalu* żeglugę napowietrzną balonem *Nassauskim*, która udała się pomyślnie. O 8mej wieczorem balon spuścił się na pole w blizkości *Farnigham*, a o północy żeglarz z swoiem towarzystwem był z powrotem. — P. Jan *Stanley* uda się do Paryża celem zaślubienia Siostrzenicy Xcia *Tallejranda*.

Belgja. — Arcy-Biskup *Paryzki* przybył 28go z. m. do *Bruxelli*. Tegoż dnia Biskupi *Litichu*, *Gandawy* i *Namuru* znajdowali się na naradzie u Hrabiego *Oultremont* (Ultrmą) Posła *Belgickiego* w *Rzymie*.

Francja.— 29go z. m. o 6tej rano huk armat zwiastował rozpoczęcie uroczystości lipcowych w *Paryżu*. O 9tej tłumy ludu pośpieszyły na pola Elizejskie. Wielu robotników było tamże ieszcze zaiętych przygotowaniami do illuminacji wieczornej. Aż do odejścia poczty spokojność nie została przerwaną. Przez cały poranek uważano liczne patrole w bliskości królewskiego pałacu; zdaie się iednak, że ie tylko wysłano dla ostrożności. — Dziennik *Posłaniec* zaprzecza iakoby Dowódzca szkoły politechnicz: widział się zmuszonym przedsięwziąść niektóre środki ostrożności przy rozdaniu urlopów dla uczniów chcących użyć 3ch dni uroczystości lipcowych. — 28go z. m. odbyło się w *Tuluzie* Nabożeństwo żałobne za poległych w r. 1830; spokojność trwała nieprzerwanie. — Gwardja narodo: z *Martr* przesłała adres Gwardji narodo: w *Tuluzie*. Rozporządzeniem królews: z d. 29go z. m. Gwardja narodo: w *Martr* została rozwiązaną. — Minister Skarbu P. *Humann* ogłosił w piśmie ministerjalnem, iż zawarcie nowej pożyczki iest do niepewnego czasu odłożone. Z krążących wieści wiadomo, że układy Ministra skarbu z znacznemi Bankierami *Paryża* i innych stolic Europy, spełzły na niczem; najświeższe bankructwa w *Wiedniu* stawiły nowe trudności uiszczeniu pożyczki. Kilku Bankierów miało oświadczyć, że dopiero do niej przystąpią za puszczeniem w obieg pożyczki *Austrjackiej*. — Rada Municyp: w *Auxerre* (Oxer) przeciwia się także rozporządzeniom Ministra skarbu. — *Gazeta Sądowa* zawiera list następuiący datowany z *Algieru* 13go z. m.: Dwie sprawy są teraz przedmiotem sądowego śledztwa. Obie tyczą się Aientów władzy wojskowej. W pierwszej idzie o znaczny deficyt odkryty w magazynach żywności w *Oranie*, summa onego dochodzi 150,000 fr. Kilku obwinionych Urzędników iuż aresztowano. Druga sprawa podobna iest do pierwszej. Już od lat kilku zakupy siana w *Algierze* dały pochop do licznych użaleń ze strony znakomitych osadników. Zapewniano, że osadnicy musieli dostarczać po 3 centnary siana, gdy im tylko płacono za 2, rządowi tymczasem liczono w rachunkach po 3 całkowite centnary. Jeden z Urzędników podejrzanych o oszustwo został w *Paryżu* aresztowany, znaleziono przy nim pugiljares z summą 300,000 fr. — *Monitor Algierski* zawiera rozporządzenie Gubernatora nakazuiące karę 6cio-dniowego do dwumiesięcznego więzienia, oraz karę pieniężną od 16tu do 200 fr. dla osób nabywaiących racje i żywności od wojskowych. — 28go z. m. był świetny obiad wojskowy u P. *Lemardelay* (Lemardele) Restauratora przy ulicy *Ryszelje*. Gości znajdowało się 500, między niemi Jenerałowie *Pajol*, *Gourgaud* (Gurgo) etc. — Stan handlowy doznał nieprzyiemnego wrażenia w skutek bankructwa Braci *Merentie*, którzy posiadali domy handlowe w *Marsylji*, *Paryżu*, *Londynie* i *Kubie*. Wiadomo że nabyli część kawy pochodzącej z wyspy

Kuby za 700,000 piastrów. Transportem tej kawy obładowano 40 statków. Gdy 5ciu z nich przybyło do portów francuz:, policja nałożyła na nie areszt. — Ceny zboża spadaią.

Hiszpanja. — W Gazecie urzędowej czytamy: »Hiszpański statek strażniczy *Atrevido* zabrany 7go z. m. przez angiel: okręt woienny *Tunderer*, w skutek przedstawień ze strony władzy hiszp: został zwrócony. Spodziewać się należy, iż Rząd ang: pośpieszy dać należne zadosyć-uczynienie." Wiadomo iednak, że nietylko Poseł ang: użalał się nad tonem powyższego artykułu, ale też w *Algesiras* zaszedł znowu przypadek, który bynajmniej nie iest podobnym do zadosyć-uczynienia. 14go z. m. o świcie łódź z angielskiego okrętu woiennego *Tunderer* zbliżyła się do hiszpańs: statku strażniczego, a wysadziwszy nań Officera z oddziałem 18tu żołnierzy uzbroionych szablami, zawiozła go wraz z osadą do *Gibraltaru.* W kilka godzin Anglicy ludność hiszpańską odesłali, a statek iako łup u nich pozostał. — Musiano użyć woiennego podstępu aby zabrać wichrzycieli z *Alhucemas.* Gubernator tameczny przyrzekł im wyiednać amnestję od Rządu; wichrzyciele bowiem zagrozili wymordowaniem mieszkańców i oddaniem miasta w ręce *Marokanów.* Wojsko wysłane z *Malagi* zatrzymało się w oddaleniu od portu, aż im dano znak, że plan ułożony udał się pomyślnie. Dano rokoszanom wino zmięszane z opjum, które ich pozbawiło przytomności. Wylądowane wojsko zabrało ich na statki i zamknęło pod strażą. Za przywiezieniem ich do *Malagi,* odbył się zaraz Sąd woienny; 10ciu z nich rozstrzelono zaraz na miejscu, a 12tu odesłano do *Alhucemas*, aby ich tamże rozstrzelać. Reszta zostaie ieszcze pod sądem. — Spokojność w *Barcelonie* iest przywróconą.

Włochy. — 20go z. m. przy straceniu 3ch zbrodniarzy w *Rzymie*, nastąpiło nieszczęście okropne, nie wiadomo ieszcze z iakiej przyczyny. Wielu widzów spadło z galerji do rzeki *Tyber;* 9 osób zostało zabitych; linja wojska została przełamaną; Strzelcy ustawieni na przeciwnem skrzydle, natarli na Lud z bagnetami w ręku. Wielu ranionych przyniesiono do szpitalu. Żandarmerja rychło przywróciła porządek. W cytadeli Sgo *Anioła* to zamięszanie zdawało się tyle niebezpiecznem, iż zaczęto nabiiać armaty.

Rozmaitości. — *Korzystny sposób względem solenia masła.* Bierz 2 części soli, część iedną saletry. Mieszaj to wszystko razem, a potem maceruj 2 łuty tej miszkulancji z funtem masła. Niepodobna wyobrazić sobie, co za różnica tego masła od zwykłego sposobu solenia go. Wszelako masło tak przyprawione nie ma być ruszone przez 4ry tygodnie. (Z zagranicznego Dziennika Politechnicznego). — Nieszczęśliwi sądzą się być zawisłemi od przygód, a szczęśliwi od własnej przezorności. — Artysta dramatyczny iest człowiekiem który żyie aby się podobał, a musi podobać się aby mógł żyć. — Teressa *Elsler* iedzie do swej Siostry Fanni do Ameryki. Maią tam zabawić ieszcze przez rok, a potem opuścić scenę. — Pewny Jegomość pisał do swego Przyiaciela po gwałtownej burzy co następuie: Najnowsze z nowin naszych są teraz szyby w oknach, gdyż burza i wiatr wszystkie stare potłukły. — Mazur słysząc 2ch Anglików mówiących własnym ięzykiem, rzekł do kolegi: »Zdaie się że ci ludzie rozumieią się między sobą, ale ia temu nie wierzę." — Niedawno Szeržant od artylerji w *Nevers* (we Francji) lunatyk, chodząc w nocy według zwyczaiu, otworzył okno 2go piątra, i przez nie wyleciał na ulicę. — W *Tarnopolu* w Galicji w czasie teraźniejszego iarmarku na Stą ANNĘ, odbyły się gonitwy konne; po których Obywatele, Urzędnicy i Officerowie zebrali się w sali nowego gmachu zamkowego, na bal dla ubogich dany, którego przychód wyniósł złp. 512.

---

by nas łaskawie swemi zleceniami franko zaszczycić zechcieli. Skorem i punktualnem dopełnieniem ich życzeń, zaufaniu nam powierzonemu, starać się będziemy w każdym czasie odpowiedzieć i na ich dalsze względy zasłużyć.

A. Henning et *Comp.*

Alexander Waliński Żorż, Metr Tańców Salonowych, powróciwszy z Zagranicy, na żądanie wielu Obywateli Gubernji Kaliskiej i Miasta Kalisza, mam sobie za szczęście zadosyć uczynić Szanownym i Łaskawym Obywatelom i donieść, iż na ich żądanie na kurs zimowych Nauk przybędę do Kalisza dnia 25 Września 1841 r., i takowe Lekcje rozpocznę od dnia 1go Października t. r. w Lokalu Hotelu Paryzkiego.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gierua Jenerał z Petersburga; Kappel Jenerał z Iwangorodu: Siergieiew Pochodny Ataman z Nowodworu; Grodzicki Xaw: Dzie: z Gub: Wołyńskiej; Klaude Hubert Doktor z Paryża; Mętlewicz Felix Dzie: z Dobrzykowa; Buczacki Maciej Dzie: z Kosienia; Boski Stani: Dzie: z Bożego; Zawisza Jan Dzie: z Opoczyńskiego; Skotnicki Mich: Dzie: z Zakrzewa; Bromirski Onufr: Dziedzic.

DONIESIENIA.

Powróciwszy do Warszawy, zawiadamiam Publiczność tutejszą, iż równie iak dawniej maiąc upoważnienie od właściwej Władzy do udzielania podług zasad *Karstairsa* lekcji PISANIA polskiego, rossyjskiego i niemieckiego po niższych i wyższych Instytutach naukowych płci oboiej i domach prywatnych; zmieniam charakter pisma każdego chociażby kto miał najnieforemniejszy i nieczytelny w 20 godzinach na zupełnie foremny, czytelny i dlaoka przyiemny, tak, iż nic do życzenia nie pozostaie. Żądaiącym udzielam lekcje w ich mieszkaniach. Ponieważ iuż wiele Osób z zupełnem zadowoleniem ukończyło u mnie lekcje, przeto próby pism. tych Panów którzy pozwolili takowe okazać, przed rozpoczęciem godzin, iako też po ukończeniu tychże napisane, można widzieć w Składzie muzyki: Klukowskiego, w Składzie materjałow pismiennych A. Giwartowskiego et Comp:, w Składzie rycin A. Fietti, w Sklepie Ubogich, i w mem mieszkaniu przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 438. *Kosiński*

W Wiejskiem Gospodarstwie uzdatniony Niemiec, życzy sobie w znaczniejszych dobrach przyiąć obowiązki RZĄDCY: którą posadę gdy otrzyma, Kaucją 10 do 12,000 złp. iest gotów złożyć. Bliższe wiadomości udzieli na żądanie franko, Franciszek Betzhold, Rządca Dobr Barona Laryssa, w Podolanach przy Koszycach.

Karol Jabłoński z Wsi Łysakowa Obwodu Przasnyskiego Gubernji Płockiej pochodzący, wyszedł w celu zarobkowania za świadectwem Wójta Gminy Andrych, ieszcze w r. 1838 w miesiącu Maju, który po upływie miesięcy 3ch miał wrócić do miejsca stałego zamieszkania, lecz dotąd niewrócił i żadnego śladu o iego pobycie teraźniejszym nie można powziąść; stroskana zatem Żona doprasza się aby wszelkie Władze, niemniej Osoby Prywatne gdyby iaką wiadomość o wyżej rzeczonym Karolu Jabłońskim posiadały, gdzie ten na teraz znajdować się może, donieść raczyły do Burmistrza Miasta Makowa w Obwodzie Pułtuskim Gubernji Płockiej na koszt mój.

Marjanna Jabłońska.

Przy ulicy Ogrodowej i Żelaznej pod Nr 1128, iest do sprzedania, od kilku lat wykończona POSADZKA w taflach iesionowa i dębowa. Wiadomość u Właściciela domu.

Ostrzega się niniejszem, ażeby WEXLU na zł. 1242, podpisanego przez Fröhlicha z Gostynina, a wystawionego na rzecz Hirsza Radzieiowskiego z Izbicy pod d. 14tym Września 1840 r., nikt nie nabywał, ponieważ Wexel iuż iest zapłacony, a o zwrot onego prawne kroki przedsięwzięte będą. (Nabywaiący takowy, sam sobie winę przypisze, ieśli na utratę waluty narażony będzie).

Wypraktykowana Osoba wymodelowawszy nowy rodzaj DACHÓWEK do pokrycia dachów służących, przez siebie wyrabianych, które na dachu nie potrzebuią podrzucenia Wapnem, bo opatrzona iest wewnątrz kontrafelcami, i broni od zawiewów śniegów i deszczu, szronu, wiatru, które dotąd nikomu ieszcze użyte nie były; iak niemniej wyrobiwszy formy do wylewania płynu cukrowego w dobrym guście i metodzie; oraz wyrabiawszy rozmaite naczynia Chemiczne i Kuchenne, Naczynia prasowane kosztowniejsze w różnych kolorach kształtem wyrobow Bronelawskich na dostatecznej praktyce moiej z pewnością oparte; robi także Rury podziemne do przepuszczania wody na gwinty zamykane wodotrwałe; iak niemniej wyrabia Posadzki do suszenia słodów w sposób angielski, nakoniec różne inne naczynia gliniane. Ktoby więc z Panów życzył sobie prowadzić Fabrykę, a posiada w dobrym gruncie glinę ogniotrwałą lub w innym rodzaju dobrą, obowiązek prowadzenia tej Fabryki z korzyścią dla Panów Właścicieli obowiązuie się wykonać, przytem że koszt Dachówki nie drożej będzie wynosić iak holenderskie, a iest lekka i do ułożenia bardzo łatwa. Wiadomość kto sobie życzy, powziąść może w Domu pod Nrem 2248 lit: A. przy ulicy Nalewki, u JP. Sluma.

Zawiadamia się wszystkich Panów i Panie którzy by chcieli naiąć LOKAL iaki bądź w domu Nr 1054, przy ulicy Grzybowskiej, aby z Dzierżawcą mieszkaiącym w domu Nr 1334, przy ulicy Sto Krzyzkiej, o takowy w umowę wchodzili.

Znalezioną BRANSOLETKĘ w Kościele XX. Kapucynów; odebrać można w Zakrystji tegoż Kościoła.

Przybyły z Pruskich fabryk sukiennych WERKMAJSTER, który celniejszemi fabrykami dyrygował zagranicą, powołując się na świadectwa które przez praktyczne iak i teoryczne zdolności zyskał; życzy dla siebie znaleść stosowne zatrudnienie tak w Królestwie iak i w Cesarstwie Rossyjskiem; mieszka w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej w Warszawie, dokąd Osoby życzące mieć go w swych fabrykach, raczą łaskawie franko swe Adresy nadesłać do P. Bauma.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Ludwiki Wagner, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Komisarza cyr: 10.



W dniu 12 b. m. w domu pod Nr 921, przy ulicy Chłodnej, odbędzie się niezawodnie sprzedaż przez licytacją publiczną zużywanych MEBLI i niektórych SPRZĘTÓW domowych, pozostałych po ś. p. Radomskim b. Tłumaczu Głównej Polowej Prowjantskiej Kommissji Czynnej Armji.

W Biurze Urzędu Municypal: M. Warsza:, w dniu 7/19 Sierpnia r. b. o godz: 12 w połud:, odbędzie się licytacja na 3 letnią dostawę KAMIENI polnych, mniej więcej rocznie 1,200 sążni, do bruków i makadamizacji w Warszawie potrzebnych, a to od d. 1 Stycz: 1842, do ostatniego Gru: 1844 r. Wadjum zł. 30,000. (Dalsze szczegóły w Gazecie Rządowej w Numerze 164.)

W dniu 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. o godzi: 10tej rano, w Biurze Okręgu Naukowego Warszaw:, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na roboty MULARSKIE i BLACHARSKIE, do reparacji gmachu Astronomicznego; która wykazem kosztów obliczona iest na złp. 2,612 gr. 6. Wadjum zł. 261.

W dniu 1/13 b. m. o godz: 12tej w połud:, w Biurze Rządu Guber: Mazow:, odbędzie się licytacja na reparacją DOMU w Warsza: przy ulicy Niecałej pod Nr 614 Lit: G. Licytacja zacznie się od zł. 1010 gr. 23.

W dniu 4/16 b. m. o go: 10 z rana, w domu Zdrowia na Ordynackiem, przy ulicy Alexandrja, sprzedane będą przez licytacją stare EFFEKTY, NACZYNIA i SPRZĘTY gospodarskie, po byłych Szpitalach Cholerycznych pozostałe.

Komora Konsumowo-Składowa. Z mocy upoważnienia Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 2/14 Lipca r. b. Nr 47,166, podaie niniejszem do wiadomości, iż w dniu 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. o godzinie 10 z rana, tu w Warszawie przy ulicy Elektoralnej w zabudowaniach po Kommissorjackich, w Biurze Komory Konsumowo-Składowej, odbędzie się głośna licytacja in minus, zaczynaiąc od summy złp. 9,553 gr. 5, anszlagiem wyrachowanej, na wykonanie robót przy cofnieniu Kraty żelaznej w głąb głównego dziedzińcu Komory, i urządzenia oprócz bramy środkowej, 2ch ieszcze bocznych bram wjezdnych w tychże kraiach, dla dogodnego wjazdu i wyiazdu bryk ładownych, uskutecznić się maiących. Do licytacji tej, sami tylko wykwalifikowani Majstrowie, z dokładnego wykonywania tego rodzaiu robót znani, przypuszczeni będą. Warunki tej licytacji, w Biurze Komory przejrzane być mogą. Przystępuiący zaś do licytacji, w kaucją w gotowiźnie, w kwocie złp. 1,500, zaopatrzony być winien. W Warszawie dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) 1841 roku. Intendent Jeneralny Skarbu, *Korytowski.* Za Sekretarza *Wyrzykowski.*

Przed 8mią dniami iadąc z Warszawy do Garwolina na szose do Lublina, zgubioną została 1 ROLA z Ceraty, w której zawierały się PLANY Paryzkie i inne, tudzież SZYLD do Sklepu służący także Ceratowy. Ktoby takowe znalazł, raczy ie oddać do Barandona przy ulicy Miodowej, w b. pałacu Paca, za nagrodą zł. 50.

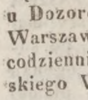


W Mieście Obwodowem Koninie w Powiecie i Obwodzie Konińskim, Gubernji Kaliskiej, nad rzeką Wartą położonem, znajduie się do sprzedania z wolnej ręki w bardzo dobrym stanie DOM masyw murowany, 2-piątrowy, pod Nr 74, przy ulicy Pocztowej sytuowany, z wszelkiemi zabudowaniami, iako to: Spichrzem, Wozowniami i przyległem Zabudowaniem, w którem mieści się 7 Sklepów Kupieckich, tudzież z Ogrodem, w którym iest Altana murowana. Dom ten z zabudowaniami tu wyrażonemi, może być użytecznym, bądź dla Kupców, Fabrykantów, lub Obeżystów. Życzący zatem przystąpić do iego kupna z wolnej ręki, zechcą zgłosić się do podpisanego Właściciela. W Koninie dnia 1 Sierpnia 1841 roku. Wojciech *Lincke.*



W Dobrach Poturzyn w Gub: Lubelskiej, Obw: Hrubieszowskim, są TRYKI czystej krwi do sprzedania. Dowiedzieć się można o cenie na miejscu u Właściciela, lub u Rządcy Dóbr.

KOPALNIA TORFU w SŁUŻEWIE poleca się swym materjałem, który w tym roku szczególnie iest wysuszony i ze znaczną oszczędnością może być użyty na opał w rozmaitych fabrykach, browarach, dystylarniach, łazienkach, kuchniach zwyczajnych i angielskich, i t. p. Cena Torfu za sążeń kubiczny 216 stop kubicz: obejmuiący, na miejscu w kopalni po złp. 20, a z odwózką do Warszawy po zł. 30. Obstalunki przyjmuią się u Dozorcy kopalni w Służewie na miejscu, lub też w Warszawie w Pałacu Paca w Korpusie na 1m piątrze, codziennie do godziny 10 z rana u Karola Szczygielskiego Właściciela kopalni.



Dwie KOMODY, STÓŁ z klapami, STOLIK Damski, i ŁÓŻKO, wszystko mahoniowe, są do sprzedania przy ulicy Niecałej, w domu Drozdowskiego, na dole.

Ktoby sobie życzył nabyć PIASKU Wiślanego z odstawką lub bez odstawki, w małej lub w znacznej ilo-

ści, raczy się zgłosić nad Wisłę wprost ulicy Tamka za Łazienkami letniemi przy kanale, iak się bulwark kamienny zaczyna; fura piasku parokonna zwyczajna po gr. 12, iednokonna gr. 8 bez odstawki, odstawka zaś podług odległości i miejsca. Pod nieobecność Właściciela Piasku, raczy zgłaszaiący się zostawić swój adres tam ciągle będącemu Służącemu Antoniemu.



DOM nowy murowany, o iednem piątrze z obszernemi Lokalami, Piwnicami, Składami, wygodną Stainią i Wozownią, o 2ch frontach od ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej pod Nr 1535 położony, iest do sprzedania z wolnej ręki. Dalszą wtej mierze wiadomość powziąść można u Właściciela, mieszkaiącego pod Nr 1559, przy uli: Chmielnej.



LICYTACJE iutro. Na Nalewkach Nr 2242, na Meble, Lustra, Srebra. Na Pradze ul: Ząbkowska Nr 208, różne Sprzęty, i na Pradze ul: Brukowana Nr 403, różne Ruchomości. Przy ulicy Dzikiej Nr 2240, komody, Zegar, etc.

Niżej podpisana otrzymawszy upoważnienie JW. Prezesa Komitetu Examinacyjnego z mocy upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warsza: z dnia 4/16 Lutego r. b. Nr 533 do założenia Szkoły wyższej płci żeńskiej w mieście Kielcach, takową Szkołę otwiera od dnia 15 Sierpnia r. b. Rodzice i Opiekunowie Panienek pragnący wejść w układy, co do pomieszczenia i kwalifikowania ich Córek i Pupilek, zechcą się zgłaszać do dnia 15 Sierpnia w domu P. Schwartz pod Nr 238, na rogu w Rynku i ulicy Dużej. *Julja Brossard.*

Kto ma **DOBRA** wartuiące około 120,000 zł., obciążone Tow: Kred: i chce takowe z wolnej ręki sprzedać, zechce się zgłosić pod Nr 437 przy ul: Krak: Przed: do Józ: Nowakowskiego na 1sze piątro każdego dnia od god: 9 do 11 rano. — Maiący chęć nabycia Dóbr w Gub: Lubelskiej położonych, których gleba iest zupełnie pszenna; oraz kto chce nabyć **DOBRA** duże pod iak najkorzystniejszemi warunkami, również zechce zgłosić się pod powyższy Nmer. — W końcu potrzebny iest **GORZELANY** opatrzony w dobre świadectwa, który natychmiast w dużych dobrach może być umieszczonym. Adres iak wyżej.



W dniu 3 b. m. z rana z domu przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 167, wyszedł **PIESEK** Wyżełek, mały, pstrokaty, maiący uszy kudłate kasztanowate, po sobie łaty kasztanowate i pstrokato-czarne, na ogonku w 2ch miejscach od niedawnej choroby małe plamki łyse, pod mordką mały strupek; nieiaka Pani przechodząca przywłaszczyła go sobie i odebrała od chłopczyka który iego do domu zwracał, myśląc że ta Pani mylnie za swego lub znaiomej Osoby tegoż uznawała; uprasza się o odesłanie tegoż Pieska do domu pod powyższy Numer na 1sze piątro, gdyż inaczej sama sobie winę przypisze gdy się wystawi na nieprzyiemności; zas każdy kto pieska tego wykryie i doniesie pod powyższy Numer, odbierze 20 zł. nagrody.

☞ Osobie idącej z Leszna przez Przeiazd na Nalewki około godziny 5tej wieczorem d. 6 b. m. zginął **SZPIC** biały, maiący uszy żółte i plamę żółtą na grzbiecie i takąż około ogona, do pół ostrzyżony, ale iuż na nowo obrośnięty i nie bardzo młody. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić do Sklepiku pod Nr 667, przy ulicy Leszno, gdzie otrzyma Dukata nagrody.

DONIESIENIE

z upoważnionego od Rządu Kantoru Stręczeń Guwernantek J. Foland przy ulicy Leszno Nr 659, wchód z Bramy na lewo na dole od frontu.

GUWERNANTKA Francuzka rodowita, posiadaiąca język niemiecki i muzykę, życzy umieścić się na Prowincji. — **GUWERNANTKA** także francuzka, posiadaiąca muzykę i umieiąca malarstwo, życzy umieścić się w Warszawie w iakim znakomitym domu. Niemniej inna umieiąca oprócz francuzkiego, angielski i włoski iezyk. —Polki ukształcone z muzyką lub bez muzyki. Niemniej **GUWERNEROWIE** Francuzi, Niemcy i Polacy. **GUWERNEROWIE** i **GUWERNANTKI** zgłosić się zechcą.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

Młodzieniec po ukończeniu Nauk Gimnazjalnych pozyskawszy pozwolenie od Władzy Szkolnej udzielania **KORREPETYCJI**, życzy sobie korzystać z takowego w wolnych godzinach od innych zatrudnień, a oprócz tego może udzielać lekcje **MUZYKI** na Skrzypce i Gitarę. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 14.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 20 raz *Ojciec debiutantki.* 73 raz *Pokoik Zuzi.*

Dziś w Hecy Widowisko Akrobatyczne.

Dziś na Foxalu Balony.

Dziś na Pradze w 1szym Ogródku od **Wisły**, Panny *Szyfner* grać i śpiewać będą.

Dziś w Ogrodzie Rembaczewskiego na **Lesznie**, grać będzie **MUZYKA** z dobranych Artystów; przytem dostać można Raków wyborowych, Kurcząt i wszelkich Napojów. *Chojnacki.*

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Gęś z roż:, Pieczeń bara:, Schab z kapustą, Mostek cielę:, Polędwica, Zrazy, Kotlety i Muszczki ciel:.



Czyniąc zadosyć życzeniom wielu Amatorów **KIEŁBASEK PAROWYCH**, zawiadamiam Ich, iż od dnia dzisiejszego, takowych oprócz innych Potraw, każdodziennie dostać można na kolacją; na które, polecaiąc się względom Szanownych Gości, zapraszam.— *Kutzner*, ulica Senatorska Nr 478.